

Wybrałem dwunastu prostych mężczyzn, którzy byli biednymi rybakami, nieposiadającymi wykształcenia ani znajomości Pisma Świętego

niedziela, 1 września 2013, godz. 11.08

Moja wielce umiłowana córko, kiedy Ja, chodząc po Ziemi, wkroczyłem do Świątyni Boga, aby objawić Prawdę, to na samym początku zostałem potraktowany z cierpliwością. Wielu kapłanów było zaskoczonych Moją wiedzą, jak i Mną Samym, pokornym Synem cieśli. Słuchali więc z uwagą, jak wyjaśniałem, czego się od nich oczekuje, kierując się tym, co jest wyłożone w Księdze Mojego Ojca.

Od dwunastego roku życia wiedziałem, na czym polega Moja Misja, ale rozpocząłem ją bez pośpiechu, nie ujawniając z niej zbyt wiele, zanim nie nastanie odpowiedni czas. Wiedziałem, że muszę przygotować świat na Moje Nadejście jako Mesjasza. Wiedziałem zarazem, że w przeciągu krótkiego okresu czasu Kościół Mojego Ojca na Ziemi się Mnie wyprze i powie, że Ja byłem oszustem.

Wybrałem dwunastu prostych mężczyzn, którzy byli biednymi rybakami, nieposiadającymi wykształcenia ani znajomości Pisma Świętego. Dlaczego tak postąpiłem? Wiedziałem, że wiedza, którą im przekażę, zostanie przyjęta taką, jaką ona jest. Nie posiadając bowiem żadnej uprzednio nabytej wiedzy na temat Pisma Świętego, nie będą mogli porównywać Moich Nauk z Pismem Świętym i poddawać ich drobiazgowej analizie. Oznaczałoby to bowiem, że wielu z nich nie zdobyłoby się na odwagę szerzenia Prawdy. **Ci zajmujący wysokie pozycje w Kościele — jako że oni sami zostali pominięci — drwili sobie z nich, twierdząc, że ci ciemni ludzie nie są warci, by zostać wybranym przez Boga do szerzenia Jego Świętego Słowa.** Bo przecież z pewnością, mając na względzie ich wykształcenie w sprawach duchowych i ich pozycję w Bożym Kościele, Bóg wybrałby jedynie Swój Kościół do prorokowania Dobrej Nowiny. Nie rozumieli, że Bóg wybiera tylko pokornych i nieoświeconych, bo tacy jak oni o nic się nie wyklócają. I się nie sprzeciwiają, i nie mają lęku przed odrzuceniem, gdyż nic lepszego nie jest im znane. Pamiętajcie o tym, że Bóg nie wybiera tych, którzy wynoszą się ponad innych. To nigdy nie może mieć miejsca.

Oto dlaczego ty, Moja córko, jesteś znienawidzona w Moim Kościele na Ziemi. Oto dlaczego rozzierają oni Moje Orędzia na strzępy i je wyśmiewają. Oto dlaczego oni sobie z ciebie drwią: Jesteś przez nich uznawana za niewartą tego, aby rozpowszechniać Moje Święte Słowo. Jakże oni Mnie zasmucają! **Na nienawiść, którą ujrzysz, wpływ będzie miał głównie Kościół Katolicki. Oni nigdy nie zaakceptują, że mógłby zostać wysłany prorok, który nie posiada żadnej wiedzy w zakresie Najświętszej Biblii czy Mojego Nauczania.** Powiedzą, że szerzysz herezję. Powiedzą tak, ponieważ tak bardzo daleko odeszli od Mojego Nauczania, że zaczęli wierzyć w swoje własne kłamstwa. Wiedźcie, że Mój prorok na czasy ostateczne został wysłany, a nie wybrany — gdyż inaczej być nie mogło, jako że ta Ostatnia Misja została ustanowiona przez Mojego Ojca, Który wysyła tylko Swoich własnych.

Ostrzegam tych z was, którzy drwią ze Mnie, niewiele robiąc sobie z tych Orędzi — z Mojego Świętego Słowa — że musicie do Mnie teraz przyjść i natychmiast, codziennie Mnie Adorować — tak długo, dopóki nie usłyszycie Mojego Głosu. Tylko wówczas mogę was przyjąć i ukazać wam to, czego od was potrzebuję w tym rozstrzygającym okresie waszej służby dla Boga.

Wasz Jezus